

Sygn. akt: I A Ca 720/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2019 roku

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński (spr.)
Sędziowie	:	SA Jarosław Marek Kamiński SA Bogusław Suter
Protokolant	:	Sylwia Radek- Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2019 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. W. (1)**

przeciwko pozwanemu (...) **S.A. w S.**

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 13 lipca 2018 roku, sygn. akt: I C 1525/16

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I w ten sposób, że:

aa. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 146.410,34 (stu czterdziestu sześciu tysięcy czterystu dziesięciu i 34/100) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 września 2016 roku do dnia zapłaty;

bb. zasądza od pozwanego na rzecz powoda rentę w wysokości 100 (stu) zł miesięcznie, należną od 25.01.2016 r. i płatną do 24- tego dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat do dnia zapłaty;

b) w punkcie II w ten sposób, że oddala powództwo w pozostałym zakresie;

c) w punkcie III w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.686 (jedenastu tysięcy sześciuset osiemdziesięciu sześciu) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

d) **w punktach IV i V w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Białymstoku: od powoda z zasądzonego roszczenia kwotę 215,15 (dwustu piętnastu i 15/100) zł, zaś od pozwanego kwotę 417,65 (czterystu siedemnastu i 65/100) zł, tytułem części brakujących kosztów sądowych;**

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.803 (dwóch tysięcy ośmiuset trzech) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

(...)

Sygn. akt: I A Ca 720/18

UZASADNIENIE

Powód R. W. (1), po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, domagał się od pozwanego (...) S.A. w S. zapłaty: 190.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, 6.904,85 zł skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie w wypłacie dochodzonych kwot, liczonych od dnia 20 września 2016 roku do dnia zapłaty, a ponadto renty należnej mu od listopada 2015 roku do końca grudnia 2017 roku w wysokości po 1.299, 65 zł miesięcznie, zaś od stycznia 2018 roku w kwocie po 2.284,65 zł miesięcznie, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat. Powód wnosił również o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za wszelkie szkody na jego osobie, które mogą ujawnić się w związku z wypadkiem w przyszłości i zasądzenie na jego rzecz od strony przeciwnej kosztów procesu.

Pozwany, odpowiadając na pozew, domagał się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych i wskazywał, że wypłacone dotychczas zadośćuczynienie w wysokości 60.000 zł oraz odszkodowanie na kwotę 900 zł, rekompensują powodowi wszelkie uszczerbki wynikłe z wypadku komunikacyjnego.

Wyrokiem z dnia 1 lipca 2018 roku, zapadłym w sprawie o sygn. akt: I C 1525/16, Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 73.367,67 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 września 2016 roku do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie i rozstrzygnął o kosztach sądowych i kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Dnia 28 czerwca 2015 roku na trasie W.- T. (gm. M.) S. K., kierując samochodem osobowym, naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa nadjeżdżającemu motocyklem powodowi, przez co spowodował zderzenie obu pojazdów.

Z miejsca wypadku powód został przetransportowany do Szpitala w S., gdzie przeprowadzono niezbędne badania i stwierdzono, że na skutek zdarzenia doznał on urazowego krwotoku podtwardówkowego, wielokrotnego złamania kości czaszki i twarzoczaszki, ogniskowego urazu mózgu, otwartej rany powłok głowy oraz zmian urazowych tkanek miękkich. Następnego dnia powoda przetransportowano do (...) Szpitala (...) w B. na Oddział Neurochirurgii, w którym poszkodowany przebywał do 6 lipca 2015 roku. Zdiagnozowano u niego wówczas ogniskowy udar – stłuczenie mózgu, obustronne złamanie przechodzące przez kość potyliczną i skroniową, liczne otarcia skóry na całym ciele oraz wyciek krwi z ucha prawego. R. W. (1) znajdował się w szoku pourazowym, był pobudzony i niespokojny, co determinowało konieczność zażywania leków uspokajających. Miał też problemy z przyjmowaniem pokarmów, przez co podawano mu kroplówkę, jak również nie był w stanie samodzielnie załatwiać swoich potrzeb fizjologicznych.

W badaniach T.K. głowy z 31 sierpnia 2015 roku stwierdzono u powoda w prawej okolicy skroniowo-potylicznej, lewej czołowej i skroniowej oraz u podstawy obu płatów czołowych, widoczne różnej wielkości ogniska hipotensji

o charakterze zmian malacyjnych- pourazowych, jak również dostrzeżono poszerzenie przestrzeni przymózgowych okolic czołowych.

10 września i 26 października 2015 roku, w następstwie przeprowadzonych badań, zdiagnozowano u powoda niedosłuch odbiorczy, obustronny i wskazano, że w jego uchu prawym wystąpiło pogorszenie słuchu o 75 decybeli, zaś w uchu lewym- 65 decybeli.

Z kolei 16 września 2015 roku lekarz neurochirurgii stwierdził u powoda wystąpienie: stłuczenia mózgu oraz licznych złamań podstawy i sklepienia czaszki, w tym złamanie wyrostka sutkowatego i piramidy prawej z wyciekami krwi z ucha. W następstwie badania uznano, że powód cierpi na zawroty głowy, zaburzenia równowagi, niedosłuch prawego ucha i szum w tym uchu oraz trudności w komunikowaniu się z otoczeniem. Doszło ponadto w jego mózgu do powstania ubytków pomalacyjnych w obrębie lewego płata czołowego i prawego płata skroniowego, a zmiany te mają charakter nieodwracalny. Niezależnie od tego u powoda występują przeciwwskazania do kierowania pojazdami w ramach prawa jazdy kategorii B.

W październiku i listopadzie 2015 roku zdiagnozowano u powoda występowanie zaburzeń funkcji poznawczych i zalecono choremu przeprowadzenie dodatkowych badań neuropsychologicznych. Po ich wykonaniu stwierdzono, że u powoda występują spadki napięcia uwagi, utrzymujące się bóle i zawroty głowy, uczucie niepokoju, napięcia i lęku. Wskazano również, iż doznaje on poczucia beznadziejności, pustki myślowej, trudności w podejmowaniu decyzji oraz cierpi z powodu pogorszonych zdolności uczenia się i zapamiętywania.

W dniu 21 listopada 2015 roku powód udał się do psychiatry, który zdiagnozował u niego zaburzenia stresowe pourazowe i organiczne zaburzenia nastroju oraz zalecił przyjmowanie leków.

Pismem z dnia 25 grudnia 2015 roku pełnomocnik powoda zgłosił pozwanemu przedmiotową szkodę, żądając zapłaty 200.000 zł zadośćuczynienia, 843,65 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie ciała i wywołanie rozstroju zdrowia, 856 zł miesięcznie z tytułu zmniejszenia zdolności R. W. (1) do pracy zarobkowej i zmniejszenia jego widoków na przyszłość a poza tym 143,65 zł miesięcznie z tytułu zwiększonych potrzeb.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany przyjął swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia. W piśmie z 20 stycznia 2016 roku przyznał powodowi 50.000 zł, zaś decyzją z 2 maja 2016 roku świadczenie zwiększono do 60.900 zł.

Sąd ustalił, że R. W. (1) w chwili zdarzenia miał 40 lat, był żonaty, posiadał dwoje dzieci, nie leczył się z powodu przewlekłych schorzeń somatycznych lub psychicznych. Od 2001 r. zatrudniony był w firmie (...) na stanowisku inżyniera budowy za wynagrodzeniem w kwocie ok. 3.700 zł miesięcznie. Po wypadku pozostawał na zwolnieniu lekarskim przez cztery miesiące, następnie powrócił na zajmowane przed zdarzeniem stanowisko za takim samym wynagrodzeniem. Od chwili wypadku cierpi na bóle i zawroty głowy, zaburzenia równowagi, niedosłuch ucha prawego i towarzyszący temu szum, jak również samodzielnie nie prowadzi samochodów, korzystając w tym zakresie z pomocy żony lub współpracowników. W dalszym ciągu korzysta też z pomocy psychiatrycznej, ponieważ doskwierają mu trudności w skupieniu uwagi i uczeniu się, cierpi też na wzmożoną pobudliwość nerwową, przejawia niechęć do kontaktów towarzyskich i pesymistycznie ocenia swoją przyszłość.

Biegły z zakresu laryngologii stwierdził, że skutki wypadku w postaci niedosłuchu obustronnego odbiorczego i utrzymujących się u powoda do dnia dzisiejszego szumu w uchu prawym i zawrotów głowy z zaburzeniami, mają charakter trwały i nieodwracalny; wskazał ponadto, że na chwilę sporządzania opinii trudno jednoznacznie stwierdzić, czy objawy w postaci niedosłuchu i szumów usznych będą u powoda systematycznie się pogłębiać w przyszłości. Ponadto powód będzie wymagał: okresowej kontroli laryngologicznej (1-2 razy do roku) w ramach regularnych wizyt, opłacanych przez NFZ i stosowania leków. Wskazał nadto, że fizjologiczne procesy starzenia się organizmu dotyczą również ośrodkowego i obwodowego układu nerwowego, co prowadzi do systematycznego zaburzenia ich czynności, nie wynikających jedynie z obrażeń powypadkowych.

Biegły z zakresu neurologii wskazał, że u powoda występują zmiany malacyjne i blizny glejowe oraz doszło u niego do uszkodzenia tkanki mózgowej. Podkreślił, iż zaobserwowane zmiany świadczą o uszkodzeniu nieodwracalnym tkanki mózgowej oraz dodał, że skutki wypadku nadal utrzymują się u powoda w postaci objawów takich jak: zespół bólów i zawrotów głowy, zaburzeń równowagi i osłabienia pamięci, które to w toku dalszego życia mogą, lecz nie muszą się pogłębiać w sytuacjach trudnych do przewidzenia. Biegły stwierdził nadto, iż leczenie psychiatryczne może odbywać się w ramach wizyt refundowanych przez NFZ. Końcowo opiniujący dodał, że w obecnym stanie zdrowia powód nie wymaga z przyczyn neurologicznych opieki osób trzecich i pomocy przy wykonywaniu podstawowych czynności dnia codziennego. W opinii uzupełniającej biegły wskazał, że z uwagi na powyższe objawy powód nie może prowadzić pojazdów mechanicznych. Ponadto powinien on systematycznie leczyć się u neurologa i neuropsychologa, zaś częstotliwość wizyt u neurologa zależy od nasilenia objawów bólowych, jednakże takie wizyty powinny być przeprowadzane 3-4 razy w roku. Ocenił, że powód doznał w 43% trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Biegły z zakresu psychiatrii w przedłożonej opinii stwierdził, że w stanie psychicznym powoda jako następstwa stłuczenia mózgu stwierdza się zaburzenia procesów poznawczych i ograniczenie zaburzenia nastroju, które powodują nieznaczne osłabienie funkcji pamięciowych i zwolnienie procesów myślowych, trudności w skupieniu uwagi i uczeniu nowego materiału, zmniejszenie zainteresowań i chęci działania, trudności w podejmowaniu decyzji oraz tendencję do obniżenia nastroju, wzmożoną pobudliwość nerwową, niechęć do kontaktów towarzyskich i pesymistyczne ocenianie przyszłości. Zmiany mają charakter trwałe, nie rokują wyleczenia i mogą przyspieszać proces otępienny. Opiniujący stwierdził, że powód w następstwie wypadku wprawdzie nie wypadł z pełnionych ról zawodowych i rodzinnych, ale wyraźnie pogorszyła się jego jakość życia i powinien on kontynuować leczenie psychiatryczne. Końcowo biegły uznał, iż trwałe uszczerbek na zdrowiu psychicznym powoda wynosi 30 %. W opinii uzupełniającej wskazał, że brak jest leków, które mogłyby cofnąć zmiany pourazowe mózgu, zaś leczenie powoda możliwe jest w ramach świadczeń refundowanych przez NFZ.

W tym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał roszczenie powoda za częściowo zasadne.

Odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń nie była w sprawie kwestionowana.

Powód przeszedł intensywne leczenie szpitalne, w trakcie którego nie mógł samodzielnie się poruszać, potrzebował pomocy osób drugich przy czynnościach higienicznych i odżywianiu się, doznał nieodwracalnego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Wypadek zmienił jego codzienne funkcjonowanie w rodzinie i społeczeństwie, wymagając przemodelowania postaw życiowych oraz ograniczając jego aktywność życiową. Urazy powypadkowe w sposób bezpośredni wpływają na życie osobiste powoda, co z kolei przekłada się na jego stan emocjonalny i samoocenę, a także powoduje konieczność korzystania z pomocy psychologa. Doznana przez w/w krzywda jest więc znaczna. Powód ma świadomość swoich ograniczeń i zdaje sobie sprawę z aktualnej sytuacji życiowej, co potęguje rozmiar doznanej krzywdy. Stan zdrowia powoda przed wypadkiem był dobry, nie cierpiał on na żadne dolegliwości, skutkujące koniecznością korzystania z konsultacji lekarskich bądź innych specjalistów.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd uznał, że odpowiednią kwotą zadośćuczynienia będzie sumarycznie 130.000 zł, co przy uwzględnieniu dotychczas już wypłaconego świadczenia, skutkowało zasądzeniem na rzecz powoda kwoty 70.000 zł.

Sąd I instancji przypomniał, że zgodnie z art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Następnie wskazał, że zarówno powództwo o rentę z tytułu zmniejszenia zdolności powoda do pracy zarobkowej i zmniejszenia jego widoków powodzenia na przyszłość, jak i powództwo o rentę z tytułu zwiększonych potrzeb, było w niniejszej sprawie niezasadne. Podstawą tego pierwszego nie mogła być sama obawa przed utratą pracy. Powód dalej przecież pracuje u tego samego pracodawcy. Zdaniem Sądu zdolności zarobkowe powoda po wypadku nie uległy więc jakimkolwiek zmniejszeniu. Sąd nie uwzględnił w tym zakresie kosztów korzystania z prywatnego samochodu, powstałych po odebraniu powodowi samochodu służbowego. Wskazał przy tym, że powód nie przedłożył żadnych dokumentów,

wskazujących na uprawnienie do wykorzystywania auta służbowego do celów prywatnych, a wydruki, które obrazować miały długość przebytych tras nie są opatrzone podpisem pracodawcy, co nie nadaje im waloru wiarygodności. Powód nie wykazał również, że gdyby nie wypadek, to jego płaca uległaby zwiększeniu. Nie wskazał również na okoliczności uniemożliwiające dalszy jego rozwój zawodowy. Wprawdzie ma on problemy z koncentracją i trudności z zapamiętywaniem, jednakże biegli nie stwierdzili, aby uniemożliwiały one dalsze kształcenie się, czy też nabywanie nowych uprawnień.

Sąd I instancji uznał także, iż nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek o zasądzenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb powoda, albowiem wszyscy opiniujący w sprawie biegli wskazali, że wizyty R. W. (1) u psychiatry, laryngologa, czy też neurologa w niezbędnym zakresie mogą odbywać się w ramach świadczeń z NFZ, a zatem nie musi on ponosić z tego tytułu jakichkolwiek kosztów. Ponadto bezzasadne jest żądanie renty z uwagi na konieczność zaspokojenia potrzeb związanych z opieką nad powodem, ponieważ jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego oraz opinii biegłych, R. W. (1) nie wymaga opieki osób trzecich i samodzielnie wykonuje wszelkie czynności życia codziennego.

Sąd oddalił również żądanie powoda o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość. Powód uzasadniając wniosek o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za wszelkie szkody, które mogą wyniknąć w przyszłości w związku z wypadkiem komunikacyjnym, stwierdził jedynie, iż odniesione w wyniku wypadku urazy mózgu będą skutkować dalszymi powikłaniami i pogłębianiem urazów już istniejących, jednakże nie zaoferował żadnych dowodów na potwierdzenie swoich twierdzeń. Biegli natomiast nie stwierdzili, że samo zdarzenie z 2015 r., jak i zaistniałe następnie u powoda schorzenia spowodują, że w przyszłości należy spodziewać się wystąpienia dalszych skutków wypadku, a jedynie podnieśli, iż niektóre dolegliwości w toku dalszego życia mogą, lecz nie muszą, się pogłębiać w sytuacjach trudnych do przewidzenia.

Sąd za zasadne uznał stanowisko powoda, dotyczące zasądzenia skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie. Uznał przy tym, że pozwany do 19 września 2016 roku pozostawał w opóźnieniu, orzekając w tym zakresie na podstawie art. 481 § 1 k.c.,

O kosztach procesu postanowiono na mocy art. 100 k.p.c. stosownie do wyniku niniejszego postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo. Zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

1.1. niesłuszne zakwestionowanie dowodów w postaci wydruków wskazujących na długość przebytych tras, podczas kiedy dowód ten koresponduje z zeznaniami A. W. i samego powoda oraz porozumieniem z 28.09.2009 r. zmieniającym umowę o pracę, zawartą 01.04.2008 r., co skutkowało błędnym ustaleniem, że powód nie miał uprawnienia do wykorzystywania auta również do celów prywatnych;

1.2. brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie przy orzekaniu:

1.2.1. oświadczenia i zeznań świadka A. W. precyzujących, jakie czynności opiekuńcze wykonuje ona na co dzień oraz jaki zakres opieki jest potrzebny powodowi i dot. tych kwestii zeznań powoda;

1.2.2. zeznań świadka A. W. i powoda, w zakresie w jakim potwierdzili, że pracodawca powoda przyzwolił mu na wykorzystywanie samochodu służbowego również w celach prywatnych;

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. art. 6 k.c. polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie opinii biegłej z zakresu neurologii oraz biegłej z zakresu psychiatrii i dokonanie wadliwego ustalenia, że powód ma zapewnioną w ramach NFZ opiekę psychiatryczną i neurologiczną;

3. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodu w postaci opinii biegłej neurolog i pominięcie tego dowodu w zakresie w jakim biegła opiniowała, że zwiększyły się potrzeby powoda i w wyniku wypadku wymaga on systematycznego leczenia u lekarza neurologa i neuropsychologa (wizyty i osobno rehabilitacja);

4. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów, w tym zaświadczeń lekarskich oraz paragonów wystawionych za wizyty u lekarza psychiatry i wizyty u neurologa oraz zeznań powoda o tym, że udaje się on regularnie na wizyty do lekarzy (których obdarzył zaufaniem);

5. art. 217 § 3 k.p.c. w zw. art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie dowodów w postaci:

5.1. złożonego do akt oświadczenia A. W. w zakresie sprawowanej opieki, co skutkowało błędnym ustaleniem, że powód nie wymaga opieki osób trzecich i nie zwiększyły się jego potrzeby we wskazanym zakresie;

5.2. pisma z (...) Oddziału (...) Polskiego Czerwonego Krzyża z 23.03.2018 r. oraz pisma z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w B. z dnia 26.03.2018 r., co skutkowało nieustaleniem zwiększonych potrzeb powoda w zakresie opieki;

5.3. Karty Informacyjnej z 16.09.2015 r. wypełnionej przez neurochirurga prof. dr. hab. n.med. Z. M.;

5.4. paragonu fiskalnego z 10.11.2015 r. na kwotę 150 zł za wizytę u neuropsychologa;

co łącznie skutkowało nieustaleniem przez Sąd, że powód ma zwiększone potrzeby - wymaga regularnych wizyt u neuropsychologa i rehabilitacji neuropsychologicznej, a ponadto nieustaleniem kwotowej wysokości tych potrzeb;

5.5. Karty Informacyjnej z dnia 16.09.2015 r. wypełnionej przez neurochirurga prof. dr. hab. n.med. Z. M.;

5.6. zaświadczeń wystawionych przez lekarza neurologa dr. (...)

5.7. paragonów fiskalnych za wizyty u neurologa i neurochirurga;

- co łącznie skutkowało nieustaleniem przez Sąd, że powód ma zwiększone potrzeby - wymaga regularnych wizyt kontrolnych u neurologa oraz nieustaleniem kwotowej wysokości tych potrzeb (renta);

5.8. paragonów fiskalnych za wizyty u psychiatry i nabycie leków wypisanych przez psychiatrę (k. 167- 173, 884, 885), co skutkowało nieustaleniem przez Sąd Okręgowy, że powód ma zwiększone potrzeby - wymaga regularnych wizyt kontrolnych u lekarza psychiatry i nieustaleniem kwotowej wysokości tych potrzeb (renta);

5.9. dokumentu „Warunki użytkowania samochodów służbowych w (...) z 04.05.2015 r., co skutkowało nieustaleniem przez Sąd Okręgowy, że przed wypadkiem powód otrzymał od pracodawcy pojazd służbowy, a pracodawca pokrywał powodowi wszystkie koszty paliwa zużytego zarówno w celach służbowych, jak prywatnych oraz pokrywał wszelkie koszty technicznej eksploatacji pojazdu;

5.10. dokumentów: umów o pracę oraz aneksów/porozumień zmieniających postanowienia umów o pracę, co skutkowało nieustaleniem przez Sąd Okręgowy, że powód otrzymywał przez szereg lat (2001-2011) sukcesywnie podwyżki, natomiast od 2011 r nie otrzymał żadnej podwyżki, czyli zmniejszyły się jego widoki powodzenia na przyszłość.

6. art. 189 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. polegające na niesłusznym oddaleniu wniosku o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, mimo że powód udowodnił, że ma w tym interes prawny, a powołani biegli opiniowali, że istnieje uzasadnione ryzyko, że schorzenia powoda mogą się pogłębić i mogą pojawić się w przyszłości nowe dolegliwości

7. sprzeczność ustaleń ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci:

7.1 opinii biegłego z zakresu neurologii i otolaryngologii w zakresie w jakim opiniowali, że powód nie może prowadzić pojazdów mechanicznych, zeznań świadka A. W. o tym, jakie czynności opiekuńcze wykonuje na co dzień oraz jaki zakres opieki jest potrzebny powodowi (czynności wymagające prowadzenia pojazdu) oraz złożonego do akt oświadczenia A. W. w zakresie sprawowanej opieki, co skutkowało błędnym ustaleniem, że powód nie wymaga opieki osób trzecich i nie zwiększyły się jego potrzeby we wskazanym zakresie;

7.2 dokumentu: „Warunki użytkowania samochodów służbowych w (...) Sp. z o.o. z 04.05.2015 r.;

7.3 wydruków wskazujących na długość przebytych tras;

7.4 zeznań świadka A. W. i powoda

- co łącznie skutkowało błędnym ustaleniem, że powód nie używał samochodu służbowego w celach prywatnych;

8. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. 233 § 1 k.p.c. wyrażające się w pominięciu w uzasadnieniu wyroku dowodów wymiennych w pkt 5.1.-5.10. oraz w niewskazaniu przyczyn, dla których odmówił tym dowodom wiarygodności.

Apelacja zarzucała również skarżonemu orzeczeniu naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 445 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie powodowi rażąco niskiej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

2. art. 444 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i oddalenie roszczenia rentowego z tytułu zwiększonych potrzeb powoda (potrzeby opiekuńcze);

3. art. 444 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i oddalenie roszczenia rentowego z tytułu zwiększonych potrzeb powoda (potrzeby związane z wizytami u neuropsychologa i rehabilitacją neuropsychologiczną);

4. art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i oddalenie roszczenia rentowego z tytułu zwiększonych potrzeb powoda (potrzeby związane z opieką neurologa), podczas kiedy ciężar dowodu o dostępności darmowej opieki w ramach NFZ spoczywał w całości na pozwanym;

5. art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i oddalenie roszczenia rentowego z tytułu zwiększonych potrzeb powoda (potrzeby związane z opieką psychiatry), podczas kiedy ciężar dowodu na temat dostępności takiej opieki w ramach NFZ spoczywał w całości na pozwanym;

6. art. 444 § 2 k.c. poprzez oddalenie roszczenia rentowego z tytułu częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej i zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz:

- zadośćuczynienia w łącznej dochodzonej kwocie 250.000 zł, tj. zasądzenie dodatkowej kwoty 120.000 zł wraz z odsetkami od kwoty 70.000 zł od 20.09.2016 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 50.000 zł od dnia 12.06.2017 r. do dnia zapłaty;

- renty z tytułu zwiększonych potrzeb (potrzeby opiekuńcze) na podstawie art. 444 § 2 k.c. w kwocie:

- 430 zł płatnej miesięcznie, z góry do 10 dnia każdego miesiąca, z tytułu zwiększonych potrzeb powoda, od lipca 2015 r. do grudnia 2017 r. wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;

- 774 zł płatnej miesięcznie, z góry do 10 dnia każdego miesiąca, z tytułu zwiększonych potrzeb powoda, od stycznia 2018 r. wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;

- renty z tytułu zwiększonych potrzeb podstawie art. 444 § 2 k.c., w kwocie:

- 41,66 zł płatnej miesięcznie, z góry do 10 dnia każdego miesiąca, z tytułu zwiększonych potrzeb powoda, od lipca 2015 r. do grudnia 2015 r. wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat (potrzeby związane z opieką neurologa);

- 385,31 zł płatnej miesięcznie, z góry do 10 dnia każdego miesiąca, z tytułu zwiększonych potrzeb powoda, od stycznia 2016 r. wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat (potrzeby związane z opieką: neurologa 41,66 zł miesięcznie, psychiatry - 143,65 zł miesięcznie i neuropsychologa – 200 zł miesięcznie);

- renty z tytułu zmniejszenia możliwości zarobkowych i widoków powodzenia na przyszłość na podstawie art. 444 § 2 k.c. w kwocie 856 zł płatnej miesięcznie, z góry do 10 dnia każdego miesiąca, z tytułu zmniejszenia zdolności powoda do pracy zarobkowej oraz z tytułu zmniejszenia jego widoków powodzenia na przyszłość, należnej od listopada 2015 r., tj. od kiedy został mu odebrany samochód służbowy wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;

- ustalenie przez Sąd odpowiedzialności pozwanego za wszelkie szkody na osobie powoda, które mogą wyniknąć w przyszłości jako skutek przedmiotowego wypadku komunikacyjnego;

- zasądzenie kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II Instancję, według obowiązujących przepisów.

Pozwany w odpowiedzi na apelację domagał się jej oddalenia na koszt strony skarżącej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Odnosząc się na wstępie do grupy zarzutów, podważających ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w zakresie możliwości uzyskania przez powoda nieodpłatnej pomocy lekarskiej i rehabilitacyjnej, wskazać wypada, że Sąd Okręgowy nie tyle dopuścił się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. (i innych wskazywanych przy tej okazji przepisów prawa procesowego) pomijając zupełnie w swoich rozważaniach dowody wskazane w pkt. 2- 5 apelacji, co uznał, że dowody te (obrazujące wydatki powoda na leczenie i rehabilitację) są nieprzydatne, skoro istnieje okazja do skorzystania z w/w usług w warunkach pełnej refundacji ich kosztów przez N.F.Z., o czym wspominały opinie biegłych: z zakresu neurologii (k. 930) i psychiatrii (k. 1052). W tych warunkach polemika z dotyczącym tych kwestii orzeczeniem Sądu I instancji powinna zasadniczo odbywać się na gruncie prawa materialnego, a konkretnie art. 444 § 2 k.c.

Sąd Apelacyjny aprobeuje w tym miejscu, egzystujący już w orzecznictwie i doktrynie pogląd, wedle którego dla zasądzenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb nie jest konieczne wykazanie dotychczasowego faktycznego ponoszenia wydatków, a jedynie udowodnienie konieczności i wysokości potrzeb wymagających zaspokojenia (zob. wyrok S.A. w Krakowie z dnia 12 stycznia 2017 roku, I A Ca 754/16, Legalis nr 1575691). Powód z pewnością udowodnił wysokość kosztów ponoszonych przez niego na cele związane z uzyskiwaniem odpłatnej pomocy w leczeniu i rehabilitacji (k. 167- 171, 879- 880, 885). W świetle zebranych dowodów koszt udokumentowanych 10 wizyt wyniósł sumarycznie 1.180 zł. Z drugiej strony ilość i częstotliwość tych wizyt została dość precyzyjnie określona w opinii neurologicznej (k. 1016) na 3- 4 wizyty plus dwukrotna rehabilitacja (wszystko w skali roku); także biegły psychiatra dostrzegł potrzebę kontynuacji leczenia psychiatrycznego (zob. opinia, k. 1037 i 1052), chociaż nie określił ilości i częstotliwości wizyt. W tych warunkach Sąd Apelacyjny uznał, że nie przekracza ona częstotliwości wizyt neurologicznych, co potwierdza pośrednio złożenie przez powoda jedynie dwóch czytelnych paragonów, zaświadczających opłacenie wizyty u psychiatry. Reasumując- uznać należy, że roczne koszty wizyt lekarskich i rehabilitacyjnych zamknęłyby się w kwocie ok. 1.200 zł, co w skali miesiąca przynosi wydatek w wysokości 100 zł.

Oceniając konieczność poniesienia powyższego wydatku, Sąd odwoławczy nie zaakceptował stanowiska Sądu Okręgowego o możliwości uzyskania przez powoda nieodpłatnej pomocy w analizowanym zakresie. Zgodzić się należy z apelacją, że opinie, w których lakonicznie wspomniano o takiej możliwości, w ogóle nie rozwijały tego wątku w kontekście nieograniczonej czasowo dostępności nieodpłatnych usług lekarskich i rehabilitacyjnych. Żadna z opinii nie wskazywała też na równe odstępy czasowe między wizytami i wyeliminowanie z nich wizyt nagłych, wywołanych nieprzewidzianą przyczyną. W tych warunkach nie sposób założyć, że powód może planować z dużym wyprzedzeniem swoje wizyty u lekarzy i oczekiwać na nie przez długie okresy charakterystyczne dla obecnego funkcjonowania służby zdrowia w ramach jej usług opłacanych przez N.F.Z.

Reasumując powyższe, roszczenie rentowe powoda, oceniane na gruncie art. 444 § 2 k.c., zasługiwało na uwzględnienie jedynie w zakresie 100 zł miesięcznie. Sąd Apelacyjny nie podzielił pozostałych zarzutów apelacji, dotyczących konieczności zasądzenia na rzecz powoda wyższej renty z tytułu zwiększonych potrzeb tego ostatniego oraz utraty przezeń zdolności do pracy zarobkowej i zmniejszenia jego widoków powodzenia na przyszłość.

W szczególności nie można podzielić twierdzeń pozwu o świadczeniach opiekuńczych, z których powód ma korzystać po zakończeniu jego intensywnego leczenia i rehabilitacji, trwającego w zasadzie do listopada 2015 roku. Z treści opinii biegłych, których powód skutecznie nie podważył, wynika, że nie wymaga on z przyczyn neurologicznych opieki osoby trzeciej w zakresie codziennego funkcjonowania i wykonywania podstawowych czynności dnia codziennego (k. 930), a ponadto w następstwie wypadku powód „nie wypadł z pełnionych ról zawodowych i rodzinnych” (vide: opinia psychiatryczna- k. 1037). W tych warunkach jedynym aspektem, w zakresie którego analizować można zwiększenie się potrzeb powoda i utratę benefitów uzupełniających jego wynagrodzenie, jest niekwestionowana utrata samochodu służbowego, połączona z przeciwskazaniem do prowadzenia przez R. W. pojazdów mechanicznych (k. 1015), co czyni koniecznym wspomaganie go w tym zakresie.

W świetle dokumentu pt. „Warunki użytkowania samochodów służbowych w (...) Sp. z o.o.” z dnia 4 maja 2015 roku powód miał prawo do samodzielnego korzystania z samochodu służbowego (z wyłączeniem innych kierowców), także do celów prywatnych (ale pod warunkiem, że ma to miejsce po godzinach pracy), na koszt pracodawcy (k. 259). Utrata tego przywileju jest bezsporna, podobnie jak związek przyczynowy między tym faktem a wypadkiem z dnia 20.06.2015 r. Wysokość dotyczącego z tej przyczyny powoda uszczerbku nie została jednak w realiach niniejszej sprawy udowodniona a Sąd Apelacyjny nie znalazł w analizowanej kwestii podstaw do miarkowania wysokości świadczenia na zasadzie art. 322 k.p.c., skoro istnieją (głównie w posiadaniu pracodawcy powoda) realne środki dowodowe, pozwalające na ścisłą kalkulację jego wysokości, z których powód jednak nie skorzystał (art. 6 k.c.), pomimo żądań strony przeciwnej (odpowiedź na pozew, k. 226).

Strona powodowa, usiłując dowodzić wysokość korzyści uzyskiwanych przez powoda z tytułu korzystania z samochodu służbowego, przedstawiła niepotwierdzony przez pracodawcę powoda i kwestionowany przez pozwanego, wydruk (k. 161- 164), który opisywać ma trasy pokonywane przez powoda w okresie od 1.04.2015 r. do 30.06.2015 r. jego prywatnym samochodem osobowym (a nie służbowym, o którym nic bliższego nie wiadomo) marki O. (...) o nr rej. (...) (k. 165- 166). Zestawienie przejazdów obejmuje więc okres, w którym powód nie miał jeszcze prawa do samochodu służbowego i samodzielnie ponosił koszty dojazdu (1.04.2015 r.- 4.05.2015 r.) oraz okres (27- 30.06.2015 r.), kiedy teoretycznie nie miał prawa i możliwości używania samochodu służbowego, ponieważ znajdował się w szpitalu, a osoby trzecie nie mogły z zasady kierować powierzonym mu samochodem w jego zastępstwie.

Wysokość wydatków ponoszonych przez pracodawcę powoda w okresie od 4 maja 2015 roku (moment przyznania powodowi samochodu służbowego) do 26 czerwca 2015 roku (dzień wypadku) jest więc nieznaną, podobnie jak faktyczna długość tras przebytych wówczas przez powoda a z pewnością monitorowanych przez jego pracodawcę.

Nieskuteczna okazała się też próba udowodnienia długości tras pokonywanych przez powoda po utracie prawa do samochodu służbowego. Odwoływanie się w tej mierze do umowy o pracę z dnia 1.04.2008 r. i porozumienia z dnia 28.09.2009 r., z których wynika, że powód pracował na terenie ośmiu powiatów, nie przesądza jeszcze kwestii długości pokonywanych przez niego tras i wydatków z tym związanych. Trudno jest też ocenić w jakim zakresie rodzina

powoda wspomagała się przed wypadkiem własnym samochodem osobowym, który znajduje się w jej posiadaniu od 31.08.2010 r. (data wydania powodowi dowodu rejestracyjnego, zob. k. 165). Skoro bowiem powód kończył swoją pracę w różnych godzinach, częstokroć wieczorem, a w tym czasie nie mógł używać samochodu służbowego do użytku prywatnego to oczywistym w świetle zasad doświadczenia życiowego jest wykorzystywanie przez jego żonę do celów prywatnych własnego samochodu powoda. W konsekwencji, nie można obecnie uznawać wszystkich potencjalnych kosztów użytkowania samochodu powoda za pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem i tworzące obraz uszczerbku powoda refundowanego w ramach renty.

Strona powodowa konsekwentnie zalicza do składowych renty równowartość pomocy świadczonej powodowi w związku z jego przemieszczaniem się do (i z) pracy. O ile sama potrzeba takiej pomocy nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, to jej zakres i koszt pozostaje nieznany. Zeznająca w charakterze świadka na rozprawie dnia 1 czerwca 2017 roku A. W. (żona powoda), wskazała, że jej mąż dobrze radzi sobie w pracy i czasami samodzielnie podwozi ją samochodem. W innych sytuacjach umawia się z pracownikiem firmy (...), który kieruje pojazdem w obie strony (do pracy i z powrotem) (k. 860) i przysługa ta jest nieodpłatna. Żona powoda złożyła też oświadczenie (k. 886), z którego wynika, że przejęła od męża szereg obowiązków związanych z robieniem zakupów, przewozem córek do szkoły, załatwianiem spraw w urzędach itd. Nie kwestionując tych okoliczności, należy podkreślić, że obniżona mobilność powoda oraz dyskomforty związane z jego gorszym funkcjonowaniem w rodzinie i społeczeństwie podlegały kompensacji w ramach zasądzonego zadośćuczynienia, a nie renty. Z kolei pogorszenie sytuacji życiowej osób bliskich powodowi, z uwagi na konfigurację podmiotową niniejszej sprawy, nie podlega ocenie Sądu.

Odnieść się wreszcie należy do zawartej w pkt 5.10 apelacji sugestii o niedostatecznym rozważeniu przez Sąd Okręgowy, jako przesłanki roszczenia rentowego, braku podwyżek wynagrodzenia powoda po dacie wypadku. Faktycznie, okoliczność ta nie była przez Sąd analizowana z dość oczywistego powodu, a mianowicie braku jakichkolwiek dowodów, pozwalających powiązać osiągnięte obecnie przez powoda wynagrodzenie i jego perspektywy płacowe oraz awansowe z następstwami wypadku z dnia 26.06.2015 r. Kwestie te wymagały wyjaśnienia na gruncie złożonych dowodów, których powód nie przedstawił. Nie sposób bowiem czynić założenia o charakterze domniemania faktycznego, że sytuacja powoda w tym zakresie pogorszyła się po wypadku. Zwiększanie się wysokości wynagrodzeń, widoczne z różnym nasileniem w skali całego kraju, wynika bowiem z różnych przesłanek, które nie podlegają uogólnieniu na gruncie niniejszej sprawy. Z drugiej strony, brak podwyżki wynagrodzenia może wynikać z okoliczności obiektywnych, np. sytuacji pracodawcy powoda na rynku i osiągniętych przez niego przychodów.

Sąd Apelacyjny nie podzielił również zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w następstwie oddalenia wniosku o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. W świetle opinii biegłego w zakresie otolaryngologii (k. 962- 963) trudno jest jednoznacznie ocenić, czy towarzyszący powodowi niedosłuch i szumy uszne będą systematycznie pogłębiały się w przyszłości, ponieważ na czynniki powiązane z wypadkiem wpływa tutaj naturalny proces starzenia się narządów. Biegły nie wykluczył przy tym wyższego prawdopodobieństwa pogłębiania się wady ze względu na pierwotne uszkodzenie narządu, co jednak zdaniem Sądu odwoławczego nie dostarcza powodowi dostatecznego interesu w żądaniu ustalenia odpowiedzialności pozwanego za przyszłe skutki wypadku.

W tym miejscu odwołać się wypada do prezentowanego już w orzecznictwie tut. Sądu poglądu, wedle którego ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. odpowiedzialności pozwanego za szkody, mogące powstać w przyszłości, nie jest wykluczone, jeżeli okaże się to uzasadnione w świetle konkretnych okoliczności sprawy. W obecnym stanie normatywnym, pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. praktycznie stracił bowiem na znaczeniu argument przemawiający za uznaniem interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c., odwołujący się do potrzeby złagodzenia skutków upływu terminu przedawnienia. Aktualnie więc jedynie przewidywanie potencjalnych trudności dowodowych może skłaniać do rozważania istnienia takiego interesu prawnego. Ocena, czy powód ma taki interes jest dokonywana na kanwie okoliczności konkretnej sprawy (tak S.A. w Białymstoku w wyroku z dnia 15 lutego 2018 roku, I A Ca 795/17, Legalis nr 1732952). W realiach niniejszej sprawy brak jest zaś poważnych zagrożeń, mogących utrudnić przyszłe dochodzenie roszczenia i uzasadniać powództwo o ustalenie.

Oceniając wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia, Sąd Apelacyjny w całości aprobuje towarzyszące tej kwestii ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, które w warunkach nieobjęcia ich zaskarżeniem, podlegają pełnej recepcji w niniejszym uzasadnieniu, co znosi potrzebę ich ponownego przytaczania. Należy więc jedynie przypomnieć, że w następstwie wypadku powód doznał urazowego krwotoku podtwardówkowego, wielokrotnego złamania kości czaszki i twarzoczaszki, ogniskowego urazu mózgu, otwartej rany powłok głowy oraz zmian urazowych tkanek miękkich. Bezpośrednio po zdarzeniu, w trakcie pobytu w szpitalu, znajdował się w szoku pourazowym, był pobudzony i niespokojny, co determinowało konieczność zażywania leków uspokajających. Miał też problemy z przyjmowaniem pokarmów, przez co podawano mu kroplówkę, jak również nie był w stanie samodzielnie załatwiać swoich potrzeb fizjologicznych. Okres intensywnego leczenia powoda i jego rehabilitacji trwał ok. pół roku. Obecnie powód cierpi na zawroty głowy, zaburzenia równowagi, niedosłuch prawego ucha i szum w tym uchu oraz trudności w komunikowaniu się z otoczeniem. Doszło ponadto w jego mózgu do powstania ubytków pomalacyjnych w obrębie lewego płata czołowego i prawego płata skroniowego, a zmiany te mają charakter nieodwracalny. Niezależnie od tego u powoda występują spadki napięcia uwagi, utrzymujące się bóle i zawroty głowy, uczucie niepokoju, napięcia i lęku. Wskazano również, iż doznaje on poczucia beznadziejności, pustki myślowej, trudności w podejmowaniu decyzji oraz cierpi z powodu pogorszonych zdolności uczenia się i zapamiętywania. Powód doznał w 43% trwałego uszczerbku na zdrowiu.

W obrazie powyższego uszczerbku uwypuklenia, w kontekście odpowiedniej wysokości zadośćuczynienia, o której mowa w art. 445 § 1 k.c., wymagają takie okoliczności jak: dotycząca powoda encefalopatia i zmiany organiczne O.U.N., które mają charakter nieodwracalny, podobnie jak narastający niedosłuch ucha prawego, szумы uszne itd. Związane z tym dyskomforty, odczuwane poczucie beznadziejności, wyraźne pogorszenie się jakości życia (niższa mobilność i niezdolność do wypełniania wszystkich dotychczasowych ról w rodzinie, trudności związane z uczeniem się i zapamiętywaniem), mają charakter dożywotni, co oznacza, że powód, liczący sobie w dacie wypadku ok. 40 lat, w porównywalnej perspektywie czasowej będzie odczuwał skutki zdarzenia, co zostało słusznie podkreślone w uzasadnieniu apelacji (k. 1127). Kierując się tymi przesłankami, Sąd Apelacyjny uznał za odpowiednią, w rozumieniu powołanego wyżej przepisu, sumę zadośćuczynienia należnego powodowi w wysokości 200.000 zł, co przy uwzględnieniu kwoty 60.000 zł, dobrowolnie wypłaconej na etapie likwidacji szkody przez ubezpieczyciela, dało ostatecznie zasądzone 140.000 zł.

Wśród okoliczności hamujących zwiększenie wysokości świadczenia do postulowanego w apelacji poziomu 250.000 zł (do zasądzenia 190.000 zł), znalazły się przede wszystkim te związane z ograniczonym obszarem uszkodzeń ciała powoda oraz jego dobrym funkcjonowaniem w miejscu pracy (czemu towarzyszą zasadniczo niepogorszone warunki płacowe) i rodzinie, co pozwala uznać obecne położenie powoda za stabilne i bezpieczne.

Z uwagi na orzeczoną zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie należnego zadośćuczynienia i renty, ponownej kalkulacji podlegały dochodzone skapitalizowane odsetki, które w okresie 26.01.2016 r.- 19.09.2016 r. dla kwoty 140.000 zł narosły do poziomu 6.390,14 zł plus 20,20 zł odsetek należnych od rat rentowych, wymagalnych w kolejnych miesiącach w/w okresie.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w pkt. 1 sentencji na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. O kosztach procesu w pierwszej instancji postanowiono w zgodzie z art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800) i § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804), przy uwzględnieniu wygranej powoda w ok. 0,66 i kwoty 28.641 zł wydatków procesowych obu stron. Zasądzeniu w tych warunkach podlegała różnica między sumą wydatkowaną przez powoda na dwie transze opłaty od pozwu, dwie zaliczki i wynagrodzenie pełnomocnika- 21.424 zł- a kwotą kosztów ogólnych, obciążającą go stosownie do zakresu przegranej. W tożsamej proporcji, na zasadzie art. 113 ust. 1 u.ok.s.c., rozdzielono między stronami nieuiszczone koszty sądowe w wysokości 632,80 zł.

W pozostałym zakresie apelacja powoda podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu odwoławczego zapadło w zgodzie z art. 100 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.

U. 2015.1800 ze zm.) i § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804 ze zm.), przy uwzględnieniu wygranej powoda w ok. 0,48 i przy kosztach poniesionych przez strony na poziomie 16.360 zł (wynagrodzenia pełnomocników i opłata od apelacji). Zasądzona na rzecz powoda kwota jest różnicą między sumą kosztów przez niego wydatkowanych, czyli 11.310 zł, a sumą obciążającą go stosownie do zakresu jego przegranej- 8.507 zł.

(...)